GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Nr. 35 — Rok I. Włocławek, wtorek 12 lutego 1946 roku. Cena 2 złote

15 luty się zbliża

Dzień 15 lutego — to termin zakończenia akcji ściągania dostaw obowiązkowych w zbożu. Nadchodzące tygodnie zdecydują, czy ludność pracująca miast i ośrodków przemysłowych będzie miała dostateczne ilości chleba do nowych zbiorów, czy też do wszystkich trudności okresu powojennego dołączy się jeszcze widmo głodu w miastach. Aby do tego nie dopuścić musi być ściągnięte jeszcze przynajmniej 400.000 ton. Jest to bezwątpienia liczba znaczna, ale nie tak znaczna, aby jej nie można było odstawić, zwłaszcza obecnie, gdy rolnik na wsi w okresie zimowym nie może tłumaczyć się takimi, czy innymi pracami w polu, utrudniającymi mu dostawy, gdy punkty zsypu działają sprawnie, gdy przeznaczone na omłoty materiały pędne docierają tam, gdzie trzeba, gdy zostały pokonane, do niedawna tak dokuczliwe, trudności transportowe. A z drugiej strony szeroko rozbudowany system premii towarowych i gotówkowych w coraz szerszym zakresie dociera do rolników, w dużej mierze łagodząc ciężary, jakimi były dotychczas dla dźwigającej się po okresie okupacyjnego zastoju i odbudowującej się po zniszczeniach wojennych wsi.

Z raportów, jakie nadchodzą z poszczególnych terenów, objętych akcją świadczeń rzeczowych, widać wyraźnie, że obok dowodów zrozumienia przez chłopa polskiego doniosłości świadczeń, jest jeszcze wiele opieszałości, chęci wymigania się, niekiedy poprostu złej woli.

Zdarzają sę przy tym w wielu okolicach kraju wypadki niezmiernie charakterystyczne. Oto, gdy chłopi małorolni, którzy nieraz nawet ponieśli dotkliwe straty na skutek działań wojennych, oddają świadczenia rzeczowe w całości, chłopi zamożni, którym w porównaniu do innych warstw ludności pracującej stosunkowo dobrze się powodzi, ociągają się z nich zdawaniem. Również anomalią jest, że znaczna część gospodarstw państwowych, które winny świecić masom chłopskim przykładem, zdaje świadczenia dopiero po zastosowaniu ostrych represji w stosunku do administratorów, czy zarządów.

Inna dziedzina, to często niedostateczny wysiłek ze strony administracji państwowej, powołanej do czuwania nad przebiegiem akcji. Administracja ta nie zawsze zdaje egzamin sprawności. Jeśli chodzi o czynnik społeczny w postaci partii politycznych, duchowieństwa, nauczycielstwa, czy też organizacji społecznych, to należy przyznać, że w wielu województwach współpracuje on dzielnie z władzami i aparatem świadczeń, przyczyniając się do powodzenia akcji. Zdarzają się również wypadki przysłowiowego „słomianego ognia", t. zn., że po szumnych deklaracjach, czy zapowiedziach następuje cisza w terenie i tam, gdzie właśnie element społeczny jest najpotrzebniejszy, gdzie chodzi o bezpośrednie zetknięcie się z rolnikami, wywarcie na nich moralnego wpływu, aby świadczenia rzeczowe oddali w terminie, tam czynnik społeczny świeci nieobecnością.

Zarzuty te oczywiście nie dotyczą wszystkich, ale, że są słuszne dowodem tego fakt, że znaczna ilość województw, powiatów, czy gmin, nawet pomimo przyznanych ulg, czy premii nie wykazała się zadawalającymi wynikami akcji. Dlatego też nie wystarcza chwalić, ale trzeba będzie zacząć ganić, trzeba będzie zacząć otwarcie mówić o tych, którzy nie spełnili dotychczas swego podstawowego obywatelskiego obowiązku. Sprawa jest zbyt poważną, zbyt związana z pomyślnym rozwiązaniem dzieła rychłej odbudowy kraju na to, aby można było puszczać płazem niedbalstwo, czy złą wolę.

Dzień 15 lutego się zbliża. Świadczenia rzeczowe w tym terminie muszą być bezwarunkowo ściągnięte. Ten, kto się od nich uchyla winien pamiętać, że darowane mu one nie będą. Conajwyżej zwlekając nie tylko naraża się na utratę prawa do otrzymania premii zarówno gotówkowych, jak i towarowych, na pominięcie go w akcji specjalnej, mającej na celu zaopatrzenie wsi w niezbędne jej wyroby przemysłowe, ale i na ściągnięcie świadczeń w drodze przymusowej. Ponadto w stosunku do opornych zostaną wyciągnięte odpowiednie konsekwencje prawne.

Sprawa Indonezji w Radzie Bezpieczeństwa

LONDYN, 11. 2. Agencja Reutera donosi, że na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w dniu 10 b. m. szef delegacji radzieckiej Andrzej Wyszyński oświadczył, że Związek Radziecki popiera wniosek delegacji ukraińskiej o utworzenie komisji ONZ w celu dokładnego zbadania na miejscu sporu indonezyjskiego.

„Fakt użycia wojsk przeciw ludności indonezyjskiej — powiedział między innymi Wyszyński — sprzeczny jest z duchem karty Narodów Zjednoczonych".

Wyszyński nie zgadza się na informowanie ONZ w drodze dyplomatycznej jak to proponuje minister van Kleffens. ONZ pragnie posiadać informacje z pierwszej ręki do tego zmierza wniosek doktora Manuilskiego. Nie można powiedzieć, by sprawa Indonezji tylko zagrażała Indonezji, gdyż wojna już trwa. Według słów ministra van Kleffensa armia Indonezji liczy 80 tysięcy nowocześnie uzbrojonych żołnierzy. Nie można więc mówić o bandach terrorystycznych. Zdaniem Wyszyńskiego sytuacja jest bardzo niebezpieczna — jest przysłowiową beczką prochu i może wywołać reperkusje w skali wszechświatowej.

Polemizując z poglądem Bevina, że powołanie komisji w celu zbadania sytuacji na Jawie stanowiłoby ograniczenie suwerenności Holandii, Wyszyński powiedział:

„Czy ONZ może pracować skutecznie o ile suwerenność państw nie może być ograniczona".

Międzynarodowe komisje były wysłane do Grecji, Polski i Rumunii. Musi być zachowana równość członków ONZ.

„Uważam — zakończył swe przemówienie Wyszyński — że komisja utworzona z przedstawicieli Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Chin i Holandii byłaby dostatecznie autorytatywna, dałaby nam możność uzyskania bezstronnych, obiektywnych informacji, które by zadowoliły opinię publiczną bez pogwałcenia suwerenności jakiejkolwiek państwa.

Na południowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin sprzeciwił się raz jeszcze propozycji wysłania na Jawę komisji ONZ. Stanowisko delegata brytyjskiego zostało poparte przez przewodniczącego delegacji egipskiej Riaza oraz holenderskiego ministra spraw zagranicznych dra von Kleffensa.

Następne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa wyznaczona na poniedziałek dnia 11 b.m. o g. 5 popołudniu.

W sprawie deklaracji rządu holenderskiego

LONDYN, 11. 2. Agencja Reutera donosi z Batawii, że przed spotkaniem z premierem jawajskim, gubernator holenderskich Indii Wschodnich dr. von Mook oświadczył na konferencji prasowej, że deklaracja rządu holenderskiego stanowi zapoczątkowanie nowego stosunku Holandii do Indonezji.

Deklaracja ta uznaje w pełni prawo Indonezji do samostanowienia i zapewnia swobody demokratyczne. W okresie przejściowym koniecznym dla gospodarczej odbudowy kraju Indonezja będzie miała prawo zadecydować o swojej przyszłości politycznej.

Wydany przez ambasadę brytyjską oficjalny komunikat o pierwszym spotkaniu przedstawicieli Holandii i Indonezji wobec specjalnego wysłannika brytyjskiego Clark Kerra stwierdza, że obie strony porozumiały się co do publikowania przebiegu posiedzeń.

Następne posiedzenie odbędzie się w najbliższej przyszłości.

Zmniejszenie racji masła w Kanadzie

OTTAWA, 11. 2. Kanadyjski minister finansów zapowiedział zmniejszenie racji masła w Kanadzie. Ma to być zarządzenie tymczasowe, które umożliwi sproszkowanie mleka dla wyzwolonej Europy.

Z akcji specjalnej

WARSZAWA, 11. 2. W odpowiedzi na zapytanie Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Łodzi odnośnie zwołanej przez ob. Krasowskiego na dzień 3 marca r. b. w Poznaniu, na konferencji nielegalnego związku zawodowego pracowników samorządu terytorialnego Rzeczypospolitej Polskiej, Komitet Centralny ZZ wydała komunikat przypominający treść uchwały rozszerzonego plenum KCZZ z dnia 31 sierpnia 1945 r.

Komunikat m. inn. stwierdza, że jedynym Związkiem, który reprentuje pracowników samorządu terytorialnego i użyteczności publicznej jest Zarząd Główny wybrany na Zjeździe w Sopocie w dniach 24 i 25 czerwca ub. r. oraz, że próba stworzenia jeszcze jednego związku pracowników samorządu terytorialnego jest robotą rozbijacką skierowaną przeciw jednolitemu ruchowi zawodowemu.

Wobec powyższego plenum CKZZ ostro potępia wspomnianą akcję, podkreślając, że zamierzenia grupy Krasowskiego mają charakter próby rozbicia jednolitego ruchu zawodowego i że KCZZ kategorycznie odgradza się od działalności pana Krasowskiego i jego kliki.

Powrót delegacji polskiej z Londynu

WARSZAWA, 11. 2. W dniu wczorajszym powróciła do Warszawy z Londynu część delegacji polskiej na sesję ONZ z ministrem Stańczykiem na czele.

Na lotnisku powitał delegację dyrektor protokółu dyplomatycznego M. S. Z. Adam Gubrynowicz.

Posiedzenie konsulty włoskiej

RZYM, 11. 2. W poniedziałek 11 lutego nastąpi otwarcie sesji Konsulty włoskiej. Do obrad konsulty przywiązuje się wielką wagę, ponieważ ma ona zadecydować o terminie wyborów.

Przemówienie generalissimusa Stalina

MOSKWA, 11. 2. W dniu 9 lutego r. b. na zgromadzeniu przedwyborczym, w sali teatru Wielkiego w Moskwie, generalissimus Stalin wygłosił przemówienie, w którym między innymi powiedział:

Niesłuszne byłoby mniemanie, że druga wojna światowa wybuchła przypadkowo lub też jako następstwo błędów tych czy innych mężów stanu, choć niewątpliwie błędy takie popełniono.

W rzeczywistości wojna wybuchła jako nieunikniony wynik rozwoju światowych sił ekonomicznych i politycznych na płaszczyźnie współczesnego, monopolistycznego kapitalizmu.

Nierównomierny rozwój krajów kapitalistycznych prowadzi czasem do ostrych zakłóceń równowagi zewnętrznej światowego systemu kapitalizmu, przyczym ta grupa krajów kapitalistycznych, która jest w mniejszym stopniu zaopatrzona w surowce i w rynki zbytu, zwykle z użyciem siły zbrojnej czyni wysiłki, mające na celu zmianę sytuacji i zdobycie „sfery wpływów".

W ten sposób w rezultacie pierwszego kryzysu systemu kapitalistycznego gospodarki światowej wybuchła pierwsza a w rezultacie drugiego kryzysu — druga wojna. Nie znaczy to oczywiście, że druga wojna światowa jest wiernym odbiciem pierwszej.

CHARAKTER DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ

Przeciwnie druga wojna światowa różni się zasadniczo od pierwszej, ze względu na jej charakter. Należy pamiętać, że główne państwa faszystowskie: Niemcy, Japonia i Włochy, przed napaścią na sojuszników, zniszczyły u siebie resztki swobód burżuazyjno-demokratycznych, wprowadziły obszerny terorystyczny reżym, zdeptały zasadę suwerenności i swobodnego rozwoju małych państw, zastosowały politykę zaboru obcych ziem i ogłosiły, że dążą do panowania nad światem i do rozszerzenia reżimu faszystowskiego na cały świat, przy czym przez zajęcie Czechosłowacji i centralnych okręgów Chin państwa osi udowodniły, że są gotowe spełnić swą groźbę i wtrącić w niewolę wszystkie miłujące wolność narody.

Druga wojna światowa kierowana przeciwko państwom osi w odróżnieniu od pierwszej nabrała od początku charakteru wojny antyfaszystowskiej wolnościowej, której celem między innymi było także odzyskanie swobód demokratycznych. Przystąpienie Związku Radzieckiego do wojny przeciwko państwom osi mogło jedynie wzmocnić i rzeczywiście wmocniło antyfaszystowski i wolnościowy charakter drugiej wojny światowej. Na tym gruncie powstała właśnie antyfaszystowska koalicja Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i innych miłujących wolność narodów, która odegrała decydującą rolę w dziele rozgromienia zbrojnych sił państw osi.

SZKOŁA DOŚWIADCZEŃ

Dla naszego kraju była to wojna najokrutniejsza i najcięższa ze wszystkich wojen w historii naszej ojczyzny; lecz wojna była nietylko przekleństwem. Była ona także wielką szkołą doświadczeń i sprawdzianem sił narodu.

Zwycięstwo nasze oznacza przedewszystkim, że zwyciężył nasz radziecki ustrój społeczny, że radziecki usrój społeczny z powodzeniem przeszedł próbę w ogniu wojny i w pełni udowodnił swoją zdolność życiową.

Mało tego. Teraz nie mówi się o tym, czy społeczny ustrój radziecki jest lub nie jest zdolny do życia. Przeciwnie teraz mówi się o tym, że radziecki ustrój społeczny okazał się zdolniejszy do życia i trwalszy od nieradzieckiego i że radziecki ustrój społeczny jest doskonalszą formą organizacji społeczeństwa, niż jakikolwiek nieradziecki ustrój społeczny.

Jak wiemy, znani publicyści prasy zagranicznej niejednokrotnie twierdzili, radzieckie wolnonarodowościowe państwo jest „sztucznym i nieżyciowym tworem", że w wypadku jakichkolwiek komplikacyj rozkład Związku Radzieckiego jest nieunikniony, że Związek Radziecki podzieli losy Austro-Węgier.

Możemy teraz śmiało powiedzieć, że wojna obaliła te twierdzenia zagranicznej prasy jako bezpodstawne. Wojna udowodniła, że radziecki wolnonarodowy ustrój państwowy z powodzeniem wytrzymał próbę, jeszcze bardziej w czasie wojny umocnił się i okazał się w pełni zdolnym do życia ustrojem społecznym. Obecnie mówi się, że radziecki ustrój państwowy okazał się wzorem wielonarodowego państwa, że radziecki ustrój państwowy jest takim systemem państwowej organizacji, gdzie zagadnienie narodowe i problemy współpracy narodów rozwiązane są lepiej niż w jakikolwiek innym wielonarodowym państwie.

ARMIA CZERWONA STANĘŁA NA WYSOKOŚCI ZADANIA

Wszyscy przyznają, zarówno przyjaciele jak i wrogowie, że Armia Czerwona stanęła na wysokości zadania. Wojna udowodniła, że Armia Czerwona nie jest „kolosem na glinianych nogach" a współczesną armią pierwszej klasy, uzbrojoną w nowoczesną broń, posiadającą doświadczonych dowódców i wysokie moralne i bojowe walory. Nie należy zapominać, że Armia Czerwona jest tą samą armią, która całkowicie rozgromiła armię niemiecką budzącą jeszcze wczoraj strach w armiach państw europejskich. Takie są istotne wyniki wojny.

Byłoby błędem sądzić, że można osiągnąć historyczne zwycięstwo tych rozmiarów bez uprzedniego przygotowania całego kraju do aktywnej obrony. Niemniej błędne byłoby przypuścić, że takie przygotowanie można osiągnąć w krótkim czasie, w ciągu jakichś 3 lub 4 lat.

Jeszcze większym błędem byłoby twierdzenie, że osiągnęliśmy zwycięstwo jedynie dzięki odwadze naszych wojsk. Bez odwagi oczywiście nie sposób osiągnąć zwycięstwo. Lecz nie wystarcza sama odwaga, aby pokonać wroga, posiadającego liczną armię, pierwszorzędne uzbrojenie, dobrze wyszkolone kadry oficerskie i doskonale zorganizowane zaopatrzenie.

PRODUKCJA WOJENNA

Dla przygotowania tego wspaniałego dzieła, trzeba było realizować 3,5-letnie plany rozwoju gospodarki narodowej. Właśnie te 3,5-latki pomogły nam stworzyć te materialne możliwości.

Jakimi środkami materialnymi, dysponował nasz kraj przed drugą wojną światową?

W roku 1940 w naszym kraju wyprodukowano 15 milionów ton żelaza to jest prawie 4 razy więcej niż w roku 1913, 18 milionów 300 tysięcy ton stali — 4,5 razy więcej niż w roku 1913, 166 milionów ton węgla —5,5 razy więcej niż w roku 1913, 31 milionów ton ropy naftowej — 3,5 razy więcej niż w roku 1913, 38 milionów 300 tysięcy ton ziarna, to jest o 17 milionów ton więcej niż w roku 1913, 2 miliony 700 tysięcy ton bawełny — to jest 3,5 razy więcej niż w roku 1913.

Dzięki jakiej polityce partia komunistyczna potrafiła zapewnić krajowi w tak krótkim czasie te wszystkie materialne środki?

Przede wszystkim dzięki radzieckiej polityce uprzemysłowienia kraju.

Radzieckie sposoby uprzemysłowienia kraju różnią się zasadniczo od metod kapitalistycznych. W krajach kapitalistycznych uprzemysłowienie zaczyna się zwykle od przemysłu lekkiego, ponieważ lekki przemysł wymaga mniejszych wkładów i zapewnia szybszy obieg kapitału.

Rzecz jasna, że partia komunistyczna nie mogła pójść tą drogą. Partia wiedziała o zbliżającej się wojnie, wiedziała, że nie sposób bronić kraju bez ciężkiego przemysłu, że należy się czym prędzej zabrać do rozbudowy ciężkiego przemysłu, gdyż opóźnienie w tej dziedzinie oznacza przegraną.

WYKORZYSTANIE ŚRODKÓW MATERIALNYCH

Czy partia komunistyczna potrafiła wykorzystać należycie uzyskane w ten sposób środki materialne w celu rozbudowy przemysłu wojennego i zaopatrzenia Armii Czerwonej w niezbędny sprzęt. Sądzę, że partia dokonała tego dzieła i to w dodatku jak najlepiej. Znaną jest rzeczą, że nasz przemysł czołgowy w ciągu ostatnich trzech lat wojny wypuszczał przeciętnie rocznie 30 tysięcy czołgów, samochodów i samochodów pancernych (burzliwe oklaski), Wiadomo także, że nasz przemysł lotniczy w tym samym okresie wypuszczał rocznie 40 tysięcy samolotów (burzliwe oklaski). Również wiadomo, że nasz przemysł artyleryjski produkował w tym okresie rocznie po 120 tysięcy dział różnego kalibru (burzliwe oklaski) około 450 tysięcy ręcznych i ciężkich karabinów maszynowych (burzliwe oklaski) ponad 3 miliony karabinów(oklaski) i około 2 milionów automatów (oklaski). I wreszcie wiadome jest, że nasz przemysł wojenny w latach 1942-1944 produkował w ciągu roku przeciętnie około 100 tysięcy miotaczy min (burzliwe oklaski). Rozumie się, że równolegle z tym produkowano odpowiednie ilości pocisków artyleryjskich różnego rodzaju, bomb lotniczych oraz pocisków karabinowych. Znaną jest rzeczą, że naprzykład w jednym tylko roku 1944 wyprodukowano ponad 240 milionów pocisków bomb, min (oklaski) oraz 7 miliardów 400 milionów pocisków karabinowych (burzliwe oklaski).

PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ

Teraz jeszcze parę słów o planach partii komunistycznej na najbliższą przyszłość. Główne zadanie nowego planu 5 letniego polega na tym, by odbudować obszary, które najbardziej ucierpiały naskutek wojny, podnieść poziom produkcji przemysłu, do poziomu przedwojennego a następnie możliwie przekroczyć ten poziom. W najbliższym czasie zostanie zniesiony system kartkowy (długotrwałe i burzliwe oklaski) i specjalną uwagę zwróci się na zwiększenie produkcji artykułów codziennego użytku, na podniesienie poziomu życiowego mas pracujących przez stopniową obniżkę cen na wszystkie towary.

Jeżeli chodzi o plany na dalszą przyszłość, to partia zamierza dokazać nowego potężnego wysiłku, mającego na celu rozwój gospodarki narodowej, co umożliwiłoby nam podwyższenie poziomu naszego przemysłu trzykrotnie w stosunku do poziomu przedwojennego.

Musimy dojść do tego, aby nasz przemysł mógł wyrabiać rocznie około 50 milionów ton żelaza (długotrwałe oklaski) około 60 milionów ton stali (długotrwałe oklaski), około 500 milionów ton węgla (oklaski), około 600 milionów ton ropy naftowej. Tylko spełniając ten warunek możemy być przekonani, że nasza ojczyzna będzie zabezpieczona przed wszelkimi niespodziankami.

Na wykonanie tego trzeba ogólnie trzech nowych 5-latek, jeśli nie więcej. Lecz dzieła tego dokonać można i myśmy powinni dokonać go (burzliwe oklaski).

KAMPANIA WYBORCZA

Kampania wyborcza jest sądem wyborców nad partią komunistyczną, jako nad partią rządzącą. Wynik tych wyborów będzie wyrokiem wyborców (śmiech i oklaski). Niewiele by była warta partia komunistyczna naszego kraju, gdyby obawiała się krytyki i kontroli.

Partia komunistyczna jest gotowa przyjąć wyrok wyborców (burzliwe oklaski). W walce wyborczej partia komunistyczna nie występuje sama. Idzie ona do wyborów w bloku z bezpartyjnymi.

W przeszłości komuniści odwrócili się od bezpartyjnych i bezpartyjności z pewną nieufnością. Tłumaczyło się to tym, że pod sztandarem bezpartyjnych ukrywały się niekiedy różne grupy burżuazyjne, którym nie na rękę było ukazywanie się przed wyborcami bez maski. Tak było w przeszłości. Lecz teraz czasy są inne. Bezpartyjnych odgradza obecnie od burżuazji bariera zwana radzieckim ustrojem społecznym. Ta właśnie bariera jednoczy bezpartyjnych z komunistami, we wspólny kolektyw obywateli radzieckich.

Żyjąc w tej wspólności walczyli oni razem o wzmocnienie potęgi naszego kraju, wspólnie bili się i przelewali krew na frontach w imię wolności i wielkości naszej ojczyzny, razem wykuwali i wykuli zwycięstwo nad wrogiem naszego kraju. Różnica między nimi jest tylko taka, że jedni są członkami partii a drudzy nie. Ale jest to różnica formalna. Ważny jest fakt, że jedni i drudzy pracują dla wspólnej sprawy. Dlatego też blok komunistów i bezpartyjnych jest sprawą słuszną i uzasadnioną życiowo (wszyscy powstają, burzliwe i długo nie milknące oklaski przechodzące w owacje).

Ku czci Tadeusza Kościuszki

WARSZAWA, 11. 2. Popołudniu dnia 10 lutego odbył się w sali BGK w Warszawie obchód dla uczczenia 200 rocznicy urodzin Tadeusza Kościuszki.

Po słowie wstępnym ob. Balińskiej, która scharakteryzowała działalność naszego bohatera narodowego w jego walce o swobody demokratyczne zabrał głos prezes Tow. Uniwer. Rob. dr. Jabłoński. Prelegent przedstawił w swym odczycie wyrazistą sylwetkę Kościuszki na tle współczesnych mu wielkich politycznych i społecznych przemian. Część artystyczną wypełniły produkcję zespołów OMTUR i ZWM oraz zespołu recytatorskiego RTPD „Jaskółka".

PRACA-PRZEMYSŁ-HANDEL

Strajki w świetle historii

Strajki jako środek mający zmusić pracodawcę do wypłacenia odpowiedniego wynagrodzenia zdarzały się już w czasach starożytnych. Rzadko jednak osiągały one w tym okresie cel zamierzony. W większości wypadków strajkujący drogo płacili za swoją odwagę, a raczej jak wtedy określano — zuchwałość. Wielcy możnowładcy i panujący nie liczyli się wówczas z prawami człowieka szarego; toteż najmniejsze tego rodzaju przejawy uważali za bunt i karali surowo.

Pierwszy strajk, o którym wspomina historia wydarzył się w roku 1500 przed Chrystusem i wybuchł w Egipcie wśród niewolników, pracujących nad budową piramid. Około 50.000 ludzi od rana do wieczora musiało dźwigać olbrzymie kamienie, lub wozić glinę. Wysiłek był tym większy, że mięśnie zastępowały dzisiejsze ulepszenia techniczne. Na pogorszenie warunków pracy wpływał również brak dostatecznego pożywienia, gdyż dostawcy aprowizacji, robiąc doskonały interes na transportach, nie troszczyli się o jakość towaru. Zmniejszali przytym porcje do minimum. Wreszcie pewnego dnia zrozpaczeni niewolnicy zastrajkowali. Jednakże strajk ten został zlikwidowany w bardzo krótkim czasie przez wojska faraona. Tysiące nieszczęśliwych zostały wymordowane u stóp budowanych przez siebie piramid. Autor opisu tych wypadków zanotował na zakończenie następujące zdanie: „w ten sposób przywrócono ład i spokój w państwie egipskim".

Dalsze ślady strajków odnajdujemy dopiero o 900 lat później. Wydarzyły się one w Chinach, w miejscowości Huangho, gdzie 30.000 robotników zatrudnionych przy budowie tamy i regulacji rzeki przerwało pracę na skutek niskich opłat i zbyt złego wyżywienia. Tutaj poraz pierwszy zjawili się agitatorzy, namawiający kulisów do protestu. Sprawa została załatwiona wprawdzie po chińsku, bo cesarz, dowiedziawszy się o zamieszkach, wydał edykt nakazujący ściąć głowy tylu robotnikom, ilu potrzeba dla „nakłonienia pozostałych do dobrowolnego podjęcia pracy". Kroniki podają, że ścięto wtedy przeszło 1700 strajkujących. Robotnicy podjęli swe czynności na poprzednich warunkach. Herod Wielki (sprawca rzezi niewiniątek), budując pałac w Jeruzalem w roku 29 przed Chrystusem, nie zawahał się w tym wypadku również przed masową egzekucją mularzy, niezadowolonych z warunków w jakich pracowali.

Szereg strajków zanotowano w Rzymie. Głośny naprzykład był strajk niewolników i wieśniaków przy odnawianiu dzielnic spalonych przez Nerona. Ludzie ci żyli w warunkach poprostu strasznych. Nie mieli oni dachu nad głową, a żywność była tak zepsuta, że psy nie chciały jej dotknąć. Wszyscy robotnicy zostali otoczeni przez gwardię imperatorską i wycięci co do jednego. Pomimo tak surowych represyj w sześć lat po tym wydarzył się fakt podobny przy wznoszeniu łuku Triumfalnego Tytusa. Tym razem żydzi, których sprowadzono do Jerozolimy i użyto do robót, zostali ukrzyżowani.

Jest rzeczą charakterystyczną, że strajkowali przeważnie mularze i robotnicy zajmujący się kopaniem t. zw. „kopacze". Naprzykład w Bizancjum za czasów cesarza Konstantyna wybuchł zatarg o płace wśród mularzy, budujących kościół. Cesarz potraktował sprawę jako przestępstwo wyjątkowo ciężkie i uznał strajk za bunt wobec Boga. Toteż nakazał, po ukrzyżowaniu winnych wystawić ich ciała na widok publiczny przed niewykończonym jeszcze kościołem i pozostawić tak przez dłuższy czas, by pracujący pamiętali o surowej karze, jaka może spotkać w podobnym wypadku.

W parę wieków potym Karol Wielki okazał się również srogi w stosunku do robotników, zatrudnionych przy wznoszeniu pałacu w Aix-la-Chapelle, którzy odważyli się zażądać podwyższenia płacy. Dwudziestu dwóch zostało powieszonych, a kilkuset zesłanych na galery.

W dwieście lat potym Wilhelm Zdobywca poszedł za przykładem Karola Wielkiego w czasie strajku przy budowie zamku w Hastrings.

Pierwszy strajk rolników wybuchł w 1271 roku w Norwich (w Anglii). Wywarł on olbrzymie wrażenie w sferach kierowniczych. Rząd wydał natychmiast rozporządzenie nakazujące ukarać winnych jako buntowników, a sam król udał się do Norwich, by asystować przy wieszaniu. W roku 1495 w Konstantynopolu przerwali pracę krawcy, którzy odmówili spełnienia poleceń władz wojskowych wobec nieuiszczenia należności. Po powieszeniu 30 uczestników pozostali podjęli szycie. Oryginalny fakt wydarzył się w Anglii w czasie burzenia klasztorów po zniesieniu ich uchwałą parlamentu. Robotnicy źle opłacani zamiast niszczyć, poczęli naprawiać budowle. Przywódcy zostali ścięci, pozostali zaś powieszeni, lub uwięzieni.

Do końca XVIII wieku strajk był traktowany na równi ze zdradą, buntem lub rozruchami. Dopiero syndykalizm zaważył poważnie na ustosunkowaniu się prawa do strajków w sposób odmienny. Zresztą prawodawstwo dotyczące tej dziedziny jest jeszcze bardzo świeże.

Anwicz.

Z działalności biura rewindykacji

WARSZAWA, 11. 2. Biuro rewindykacyjne odszkodowań wojennych posiada delegaturę w Berlinie wraz z pomocniczymi placówkami w Poznaniu i Słupsku (Frankfurt nad Odrą) i delegaturę w Wiedniu z bazą przelotową w Gliwicach.

Do dnia 2 listopada ubiegłego roku 2425 fabryk zgłosiło wywóz poza granice Polski 217.747 maszyn i urządzeń wartości około 3 miliardów złotych.

Do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech wywieziono około 10 tysięcy maszyn w tym około 2 tysięcy obrabiarek. Do strefy okupacyjnej amerykańskiej w Austrii wywieziono 42.500 maszyn, do strefy okupacyjnej angielskiej w Niemczech wywieziono około 40.000 różnych obiektów przemysłowych i naukowych, do strefy angielskiej w Austrii wywieziono takich obiektów 700.

Do strefy okupacyjnej francuskiej w Niemczech wywieziono 650 różnych obiektów, do strefy okupacyjnej ZSRR w Niemczech i Austrii wywieziono około 110.000 maszyn. Akcja rewindykacyjna, która musi pokonywać duże trudności trwa.

Przemysł spożywczy

W Warszawie pod przewodnictwem Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Aprowizacji i Handlu doc. Cz. Nowińskiego obradował zjazd Dyrektorów Zjednoczeń Przemysłu Spożywczego.

Zjazd wykazał, że przemysł spożywczy w Polsce wyszedł już ze stanu po**wojennego chaosu i przeszedł na planową gospodarkę z d. 1. I. r.b. W pier**wszej dekadzie stycznia, która stała się jakby sprawdzianem realności opracowanych w szczegółach planów, okazało się, że wszystkie przemysły na ogół wykonały plan, jak np. przemysł olejarski w 144.2%, piwowarski w 123.8%, surogatów kawowych i namiastek w 114.6%, winiarskich w 100%, cukrowniczy w 83.3% i ziemniaczany 82.2%.

Produkty nabiałowe dla dzieci i ludności pracującej

Ostatnio opublikowane zostało zarządzenie Ministra Aprowizacji i Handlu w sprawie zwolnienia produktów nabiałowych na częściowe zaopatrzenie zagwarantowane ludności nierolniczej, pracującej w roku gospodarczym 1945/46. Na podstawie tego zarządzenia zwalnia się do dyspozycji Urzędów Wojewódzkich na częściowe zaopatrzenie dzieci do lat 12-tu— 20% mleka dostarczonego z obowiązkowych dostaw. Pozostałe 80% mleka ze świadczeń rzeczowych od rolnictwa przerabia się na masło, na ser zaś tylko w wyjątkowych przypadkach. Z przerobu wymienionych 80% mleka przeznacza się na częściowe zaopatrzenie zagwarantowane posiadaczy kart żywnościowych I kategorii, zamieszkałych na terenie miast wojewódzkich: 20% wyprodukowanego masła, 10% wyprodukowanego sera i 15% wyprodukowanego twarogu lub mleka chudego. Na częściowe zaopatrzenie zagwarantowane posiadaczy kart żywnościowych I kategorii, zamieszkałych na terenie starostw zwalnia się do dyspozycji starostw (ref. aprowizacji i handlu): 20% wyprodukowanego masła i 50% wyprodukowanego twarogu lub mleka chudego. Pozostałe ilości, po potrąceniu zwolnionych dla zakładów mleczarskich na zakup sprzętu mleczarskiego i chemikalii 5% masła, 5% sera, 25% twarogu, a mianowicie: 55% wyprodukowanego masła, 85% wyprodukowanego sera i 10% twarogu lub mleka chudego zostaje odprowadzone do magazynów central handlowych mleczarsko-jajczarskich do dyspozycji Ministerstwa Aprowizacji i Handlu.

Stało się to rok temu

W dniu 12 lutego 1945 roku wojska 4 ukraińskiego frontu toczące walki w trudnym terenie górzystym i gęsto zalesionych Karpat zdobyły miasto BIELSKO — BIAŁA, ważny punkt oporu niemieckiego broniącego drogi do Morawskiej Ostrawy.

Prace kolei w liczbach

W grudniu ub. roku PKP przewiozły 11 milionów 702.315 pasażerów (nie licząc repatriantów i przesiedlonych).

Wpływy z przewozu osób i bagażu wyniosły ogółem 379.200.762 złotych. Repatriantów i przesiedleńców przewieziono 359.249 osób.

Ogółem w ramach akcji repatriacyjnej i przesiedleńczej w roku 1945 (od maja do 31 grudnia 1945) przewieziono 4.154.871 osób.

W grudniu ub. roku naładowano na potrzeby ogólno-gospodarcze kra- wych. Wpływy za te przewozy wy- dla tych 17.729 pociągów towaro- ju 182.021 wagonów, uruchamiając niosły 161.941.898 złotych. Planowe przewozy dla potrzeb gospodarczych kraju i na eksport wykonane w grudniu wyniosły 116,8%.

Buraków załadowano 5692 wagony. Od początku kampanii buraczanej (od 20 października 1945 roku do 31 grudnia 1945 roku) naładowano ogółem 29.351 wagonów buraków. Praca portów Gdańska i Gdyni wyraziła się w grudniu 1945 r. w liczbach następujących:

Załadowano na e k s p o r t — 107.965,5 ton różnych towarów (węgiel, koks, cement i różne artykuły przemysłowe), wyładowano (import) — 97.585 ton (przesyłki UNRRA, rudy i t. p.).

Odrodzenie przemysłu białostockiego

Wzrastający z każdym dniem stan produkcji białostockich fabryk włókienniczych świadczy o tym, że białostocki przemysł przeżywa obecnie przełomowy moment rozwoju.

Włókniarze białostoccy postanowili zwiększyć miesięczny plan produkcji wyrażający się przeciętnie liczbą 40.000 mtr. towaru a przewidujący na styczeń 1946 roku od 50.000 do 60 tys. metrów.

Wyprodukowano już 63.667,9 mtr. surowego i 51.600 kg przędzy. Białostockie fabryki włókiennicze przeszły obecnie z produkcji małowartościowych materiałów t.zw. „ukraińki" do wyrobu towarów półwełnianych, których ilość z każdym dniem wzrasta.

Obecnie produkuje się 36 gatunków tkanin o 285 wzorach. Na terenie fabryk pracuje 16 zespołów, 18 celfaktorów i 160 krosien. Ilość zatrudnionych w fabrykach robotników wyraża się liczbą 1.600. W roku ubiegłym produkowano przeciętnie do 40.000 metrów materiału, zatrudniając 771 robotników.

Dokładnie odpowiesz komisarzowi spisowemu — będziesz miał dokładny obraz Polski

Kronika

DYŻURY APTEK:	Dzisiaj	Kalendarzyk słowiański
Dziś na 3-go Maja 16	WTOREK	Trzebiesławy
KINA „Bałtyk" i „Polonia" Film produkcji francuskiej p. t. Zwycięzcy w Marokko	12 LUTEGO Eulalii m.	Słońce: wschód o godzinie 7 01 zachód o godzinie 16 40

W lusterku

Wniosek

Chodziłem po mieście
paląc papierosa;
taki o niektórych
wyciągnąłem wniosek.

Brak u nas handlowców,
co by mieli nosa,
bo w cudzy interes
wsadzają trzy grosze.

Agapit.

Komunikat Komitetu Przeciwpowodziowego. Wisła w górę od Włocławka wolna od lodu. Spływa dość rzadka kra. Odczyt na wodowskazie we Włocławku 4,08 mtr. ponad 0 wodowskazu.

Powyżej Płocka utworzył się zator, który jest rozbijany przez oddziały wojskowe.

Narazie dla Włocławka i okolicy nie istnieje specjalne niebezpieczeństwo, choć nadal istnieje prawdopodobieństwo powstania zatoru na moście, o ile by poziom wody raptownie podniósł się do odczytu powyżej 6 mtr. ponad 0 wodowskazu. (t).

Ołtarz św. Józefa w kościele OO. Reformatów we Włocławku zrabowany i zniszczony w czasie okupacji przez świętokradców niemieckich będzie wzniesiony na nowo. Ufundowaniem ołtarza na liczne prośby wiernych zajął się O. Gwardian L. Szelągowski. Uroczyste poświęcenie nowego ołtarza św. Józefa przez J. E. Ks. Biskupa K. Radońskiego nastąpi we wtorek 5 marca na zakończenie dorocznego 40-godzinnego nabożeństwa przed środą popielcową.

Pierwsi maturzyści Państw. Gimnazjum dla Dorosłych we Włocławku. z klasy IV-ej B: Duczyńska Danuta Janina, Bajer Włodzimierz, Graczyk Jerzy, Kochanowska Halina, Konopczyński Ryszard, Krzemińska Wanda, Kwiatkowska Helena, Kiełbaska Halina, Kaliski Stefan, Lasocki Edward, Lewandowska Barbara, Majczyńska Halina, Mozol Weronika, Osiński Ryszard, Piltz Elżbieta, Plińska Irena, Prejzner Jerzy, Pupko Anna-Teresa, Stankowski Juliusz, Stępień Zofia, Winiarski Leszek, Zasada Zdzisław-Wacław, Zawistowska Magdalena, Strzelecki Joachim Antoni.

Uśmiech młodości

W szarym życiu codziennym nikną nieraz jasne promyki uśmiechów ludzkich i zdaje się, iż odchodzą w zapomnienie. I znowu dzień jest bezbarwny i znowu braknie nam czegoś, co byłoby powiewem świeżości niewyszukanej, naturalnej i bliskiej nam. Tęsknimy za uśmiechem niewymuszonym szczególnie jeżeli ma on... ...naście lat i przynosi nam zapał młodzieńczy poparty rzetelną pracą.

Ale nie zapominamy o nim i myślą wracamy do chwil kiedy zajaśniał...

...Było to bardzo dawno, bo 9 grudnia roku ubiegłego. Ze sceny Teatru Ziemi Kujawskiej popłynął uśmiech młodości sympatycznego zespołu państwowego gimnazjum Kupieckiego i liceum Spółdzielczego, które dały nam wówczas program pt. „Wszystko dla młodości".

Nie ocenialiśmy ich wówczas z punktu widzenia doskonałości scenicznej, nie doszukiwaliśmy się wad, czy usterek dykcji, lub też opracowania ruchów przy tańcu.

Ujęła nas młodość i dobór programu, chociaż chwilami i tamte momenty trzeba było wziąć pod uwagę ze względu na wysoki poziom wykonawców.

Naturalność i wdzięk w tańcu, szczęśliwy ich układ, dobrze opracowane poszczególne numery świadczyły o tym, że wśród organizatorów i wykonawców myślą przewodnią było poczucie smaku i umiaru pozbawionego jakiejkolwiek, niepotrzebnej przesady.

Płynęła akcja pogodna poszczególnych fragmentów, płynęły dźwięki piosenek rewelersów, przewijał się barwny kujawiak, czy efektowny walc, słyszeliśmy poezję. A wszystko to było zapowiadane w sposób bezpretensjonalny i miło.

Przeżyliśmy również chwile głębokiego wzruszenia w czasie starannie opracowanej melorecytacji o Warszawie. Kalejdoskop wydarzeń jaki nam się przesunął podczas tej deklamacji miał momenty głębokiego odczucia i zwrócił uwagę doskonałym opanowaniem pamięciowym.

Powiem wam w zaufaniu, młodzi „artyści", że w niejednych oczach widziałem łzy, a i ja sam milczałem po niej czas jakiś, bo głos mi jakoś paskudnie się łamał...

Nie wymieniam nazwisk wykonawców, bo był to wynik pracy zbiorowej i chodzi przede wszystkim o podkreślenie tego wysiłku, tej inicjatywy tak miłej i momentów głębokiego przemyślenia programu...

Nie znamy się osobiście to prawda, ale każdy z nas starszych zna naszą młodzież i z radością wita piękne poczynania.

Nauka, która musi być na pierwszym miejscu nie pozwala na częstsze urządzanie tego rodzaju imprez. Niektóre z was, czy niektóry może właśnie teraz odbywają egzamina maturalne i dalecy są od chwil związanych z przeżyciami artystyczno-scenicznymi...

Niechże mi wolno będzie, kochana młodzieży, wszystkim wam życzyć pociechu jaknajlepszych osiągnięć w nauce i egzaminach (bo przecież przesąd nakazuje głośno powiedzieć „złam nogę").

Wasi przewodnicy duchowi patrzyli wówczas z zadowoleniem na dobre wyniki na scenie. Oby los wam i waszym Koleżankom oraz Kolegom pozwolił osiągnąć wynik celujący w egzaminie, którym nazywamy życiem prawego i uczciwego Polaka.

Andrzej Gryf.

Dwa wyroki śmierci. Donosiliśmy swego czasu o sesji wyjazdowej Sądu Wojskowego z Poznania we Włocławku. W wyniku rozpraw zostali skazani: Kulesza Marian na 8 lat i Sawicki Wacław na 10 lat więzienia za napad rabunkowy z bronią w ręku. Wieczorkiewicz Zdzisław — 2 lata więzienia, za niepodanie władzom do wiadomości o ukrywaniu się bandy. Marianiak Leon — 1 rok więzienia z zawieszeniem na 2 lata, za niepodanie władzom do wiadomości o tym, iż brat jego jest członkiem bandy Szarego. Wypijewski Franciszek — na 7 lat za przynależność do bandy Szarego. Michorzewski Stefan na 2 lata więzienia za nielegalne posiadanie broni i Mroczkowski Jan — na 3 lata więzienia z zawieszeniem za dezercję z Milicji Obywatelskiej.

Marciniak Kazimierz i Szymański Stanisław, członkowie bandy Szarego, za wielokrotne napady z bronią w ręku na rolników i posterunki M. O. w Osięcinach, Radziejowie i Sompolnie — na karę śmierci.

Dowódca bandy, Szary — Jerzy Gadzinowski w najbliższym czasie będzie za swe czyny odpowiadał przed Sądem Wojskowym w Bydgoszczy. (w)

Z listów do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

W Nr. 33 Pańskiego pisma ukazało się Zarządzenie Kuj. Elektrowni Okręgowej, w myśl którego część abonentów od 7 b. m. otrzymuje energię elektryczną co drugi dzień.

Ponieważ mam nieszczęście należeć właśnie do tej „części abonentów", zwracam się na tej drodze w imieniu nieszczęśliwców, pozbawionych prądu i światła na całą dobę co drugi dzień, do Szanownego Zarządu Kuj. Elektrowni Okr., czyby nie zechciał znęcać się także w podobny sposób nad mieszkańcami innych ulic, a nie tylko tych, które w omawianem Zarządzeniu są wymienione. Przypomina to bowiem znaną anegdotę rosyjską z owem sławetnem zakończeniem: „Da ty pomachiwaj, pomachiwaj! Czto ty k odnomu pristał?"

Dlaczego inni mają być uprzywilejowani, a my, mieszkańcy ulic Długiej, Pustej, Chłodnej... Kaliskiej.. Cichej, Legionów, Starodębskiej i t. d., stale — „do odwołania" Bóg wie, kiedy ono nastąpi?) — mamy mieć tę przyjemność?

Szanowny Zarządzie Kuj. Elektrowni Okręgowej, „pomachiwaj, pomachiwaj" i nie znęcaj się stale nad jednymi i tymi samymi.

Abonent Kuj. Elektr. Okr.

RADIO

Środa 13 luty — **Program**

Dziennik, — 7.00, 8.00, 12.10, 19.40, 22.45.
Przegląd prasy, — 7.50, 18.15, 22.55.
Poszukiwanie rodzin, — 12.50, 19.15, 21.30, 23.25.
Muzyka, — 7.15, 12.25, 17.35, 18.20, 19.55, 23.00.
Audycje specjalne, — Dla dzieci starszych— 13.05, Dla Polskich Sił Zbrojnych zagranicą, — 13.30, Pieśni, klechdy i gawędy śląskie—16.00, Pieśni ludowe — 16.20, „Mazaton" — 17.15, Rozrywkowa — 22.00.

W 2-gą bolesną rocznicę, tragicznej śmierci Ukochanej Matki naszej

ś. ✝ p.

Z KWIATKOWSKICH

Katarzyny Wronieckiej

zostanie odprawiona za spokój Jej duszy Msza św. w kościele OO. Reformatów o g. dz. 9-ej rano dnia 13 go lutego b.r., na które zapraszają przyjaciół i znajomych, stroskane

CÓRKI

ZARZĄDZENIE.
Kujawskiej Elektrowni Okręgowej we Włocławku.

W związku z remontem kotłów część abonentów otrzymywać będzie energię elektryczną tylko co drugi dzień, począwszy od dnia 7. 2. 1946 r., aż do odwołenia.

Wyłączanie i włączanie prądu odbywać się będzie codziennie o godz. 10 wg następującej kolejności:

Dni — 7, 9, 11 itd. t. zn. nieparzyste—ulice: Długa, Pusta, Chłodna, Smolna, Kościelna, Planty, Wiejska, Mokra, Zimna, Próżna, Kolska, Słodowska, Kapitulna od Miłej, Miła, Węglowa, Dojazdowa, Kujawska, Dziewińska, Płowiecka, Łubna, Słoneczna, Wilcza, Szczygla, Wspólna, Kaliska.

Dni — 8, 10, 12 itd, t. zn. parzyste — ulice: Płocka, Papieżka, Zielna, Okrężna, Projektowana 110, Wesoła, Ptasia, Sportowa, Barska, Leśna, Al. Szopena od Okrężnej, Starodębska, Cicha, Wronia, Legionów, Wolność, Toruńska od fabryki „Wisla", Hutnicza, Wieniecka, Ceglana, Szpitalna.

Wszystkie dotychczasowe podane do wiadomości ograniczenia w używaniu energii elektrycznej obowiązują w dalszym ciągu aż do odwołania.

Zarząd
Kujawskiej Elektrowni Okręgowej:

ZAWIADOMIENIE.

Pow. Rada Związków Zawodowych zawiadamia, że w dniu 13.2.1946 r. o godz. 17 w sali Rady Zw. Zawodowych przy ul. Słowackiego 1, odbędzie się zebranie Rad Zakładowych i delegatów z wszystkich zakładów pracy z terenu m. Włocławka.

Porządek dzienny zebrania:
1. Sprawozdanie,
2. Sprawy organizacyjne,
3. Sprawy ogólno-fabryczne,
4. Wolne wnioski.

Należy przynieść ze sobą pisemne sprawozdanie z działalności za cały okres pracy. Obecność obowiązkowa. Za dopilnowanie powyższego czynimy odpowiedzialnych przewodniczących Rad Zakładowych.

Pow. Rada Związków Zawodowych m. Włocławka.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach 8 do 12 i od 2 do 5-tej. W soboty od 8 do 12-tej.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości, 1 szpalta po 5 zł., reklamowe — 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 40 zł., z przesyłką pocztową 45 zł.
Przyjmuje w godz. 10—12 z wyjątkiem dni świątecznych. Maszynopisów nie zwraca się.

Redakcja i Administracja: WŁOCŁAWEK, Ul. BRZESKA 4. Telefon Nr. 11-26. REDAKTOR A. TURCZYNOWICZ. B — 0854

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU. Drukarnia Diecezjalna, Włocławek, Brzeska 4. Odpow. za pismo: Kolegium Redakcyjne.